

Problem z przejazdem w Arcelinie

Sprawie się przyjrzą?

Chodzi o powiatową drogę łączącą Arcelin w gm. Płońsk z Jarocinem w gm. Baboszewo, a zwłaszcza o kolejowy przejazd, który jest zagrożeniem dla użytkowników tej drogi. Starosta Andrzej Stolpa podczas wtorkowej sesji, 26 września zapewniał, że sprawie się przyjrzy, ale ciężko coś deklarować...

Wiceprzewodniczący rady powiatu, Bogdan Pietruszewski mówił we wtorek, że otrzymał pismo, w którym mieszkańcy zwracają się o przebudowę drogi (ok. 2 km). Największy problem stanowi kolejowy przejazd, tak wyniesiony w górę, że jadące z dwóch stron auta po prostu się nie widzą. Radny argumentował, że gmina Płońsk chce przeznaczyć na przebudowę drogi 400 tys. zł a gmina Baboszewo też by się zapewne dołożyła.

Wiceprzewodniczący Paweł Koperski dodawał, że droga była planowana do realizacji, ale że spadła, a przejazd rzeczywiście stanowi zagrożenie, samochód bowiem może na nim zawisnąć.

- Przyjrzymy się tej sprawie, ale ciężko coś deklarować, bo mamy kłopot z pieniędzmi - odparł starosta Andrzej Stolpa, dodając, że przebudowa tej drogi jest ujęta w planie finansowym na kolejne lata.

Katarzyna Olszewska

foto: Katarzyna Olszewska

Temu nie trzeba się przyglądać - tu trzeba działać. Ten kolejowy przejazd to naprawdę, można powiedzieć, drogowe wynaturzenie. Wąski i tak wyniesiony w górę, że po pierwsze zorientowanie się, czy nie jedzie pociąg, jest trudne, a po drugie, dojeżdżając do przejazdu nie widać, czy po drugiej stronie wzniesienia nie wspina się jakieś auto (ko); foto: Katarzyna Olszewska